

Kraków, dnia 6.06.2019

**Jego Magnificencja Rektor**

**Prof. dr hab. Kazimierz Karolczak**

Magnificencjo,

Jako szef uczelnianej Solidarności zwracam się do Pana Rektora z refleksją, która jest efektem zaniepokojenia tym wszystkim, co dzieje się w naszym Uniwersytecie.

Otóż zauważam w naszym UP coś, co można określić jako bezwład, bierność, inercję – wszystkich służb administracyjnych.

Nikt nic nie wie, nikt nie jest gotowy do podjęcia jakichś decyzji, nie ma się, do KOGO zwrócić w ważnych sprawach, bo GO nie ma i nie wiadomo, kiedy się pojawi. Dotyczy to nie tylko średniego pułapu administracji, ale i najważniejszych decyzyjnych osób w naszym UP.

Wszyscy (prawie) „idą na przeczekanie”, zastanawiając się jak udawać, że coś się robi, skoro nic się nie robi i nie podejmuje się decyzji (no, bo jest to zawsze ryzyko z nią związane).

Ta sytuacja globalnej bierności budzi nasz (KU NSZZ „Solidarność”) niepokój. Zadania, bowiem związane z najbliższą przyszłością w naszym UP są bardzo konkretne i wymagające najwyższych kompetencji.

A jest tak, że wszyscy wiedzą, że nikt nic nie wie!!!

To pismo to apel do władz rektorskich o mądrą aktywność i sensowne decyzje. Nie chcę, byśmy w jakichkolwiek kwestiach znaleźli się w sytuacji ręki w określonym naczyniu nocnym.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY  
KU NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”  
w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie  
*mgr Jan Władysław Fróg*

P.s. konkrety, potwierdzające naszą (KU „S”) refleksję możemy JM Rektorowi UP przedstawić, gdy tylko On sobie tego zażyczy.